

Kazimierz Cysewski
(14 lutego 1946 – 2 kwietnia 2004)

Michał Kuziak

IV. K R O N I K A

Z M A R L I

Pamiętnik Literacki XCV, 2004, z. 4
PL ISSN 0031-0514

KAZIMIERZ CYSEWSKI (14 lutego 1946 – 2 kwietnia 2004)

Moje spotkanie z Profesorem nastąpiło w r. 1997, na zorganizowanej w Słupsku sesji *Mickiewiczologia. Tradycje i potrzeby*. Znajomość zaczęła się dość niefortunnie: poszło o tytuł zaproponowanego referatu, zmieniony przez profesora Cysewskiego. Jak się później okazało, obaj mieliśmy w związku z tym zdarzeniem nie najlepsze zdanie o sobie. Ale zapewne właśnie tak, w sposób daleki od łatwości i iluzji wzajemnego zrozumienia zaczynają się te najważniejsze spotkania z innymi.

Ci, którzy wiedzieli o chorobie Profesora, mogli spodziewać się wiadomości o jego śmierci, choć przecież wiadomości takich nie chcemy się spodziewać. Nawet teraz, pisząc te słowa, używając czasu przeszłego, trudno mi uwierzyć w nieobecność profesora Cysewskiego. To, oczywiście, brzmi mocno konwencjonalnie, problem zaś jest tym większy, że mowa o kimś, kto był mocno niekonwencjonalny. Lepiej więc, jak pisał Norwid, „w daguerotyp [...] pióro zamienić”¹.

Kazimierz Cysewski urodził się 14 lutego 1946 w Brusach na Kaszubach, zmarł 2 kwietnia 2004 w Słupsku. W roku 1963 związał swój los z polonistyką, zaczynając studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, uwieńczone w 1968 r. obroną pracy magisterskiej *Poezja ruin i grobów w Polsce*, napisanej pod kierunkiem Konrada Górskiego. W roku 1969 podjął pracę jako nauczyciel w Zakładzie Poprawczym w Chojnicach. Następnie w 1972 r. ukończył studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Od roku 1969 jest żonaty, w 1970 r. rodzi się jego pierwszy syn.

Po odbyciu studiów polonistycznych Kazimierz Cysewski zajął się przygotowaniem rozprawy doktorskiej *Rozwój syntezy literackiej w świetle metodologii. (Z dziejów syntez literatury narodowej w Polsce w latach 1860–1914)*. Promotorem był ponownie Górski, praca została obroniona na toruńskiej polonistyce w 1975 roku.

Recenzenci doktoratu – Bronisław Nadolski i Stefan Sawicki – podkreślali ambitny charakter postawionego problemu, szeroki zakres uwzględnionego materiału, świadomość metodologiczną doktoranta oraz zalety jego stylu. Sawicki pisał o rozprawie: „Nie ma tu sformułowań obliczonych na efekt, widoczny jest natomiast wysiłek dotarcia do prawdy [...]”². Wysiłek ten widać w całym dorobku

¹ C. Norwid, *Czarne kwiaty*. W: *Pisma wszystkie*. Zebrał, tekst ustalił, wstępem i uwagami krytycznymi opatrzył J. W. Gomułki. T. 6: *Proza*. Cz. 1. Warszawa 1972, s. 177.

² Korzystam z kopii recenzji doktoratu K. Cysewskiego. Pragnę w tym miejscu podziękować drowi hab. Mirosławowi Strzyżewskiemu za pomoc w uzyskaniu ich z Archiwum Uniwersyte-

naukowym Kazimierza Cysewskiego, niejednokrotnie powracającego do opracowanych przez siebie zagadnień, ukazywanych za każdym razem w nowym – nieraz rewidującym wcześniejsze propozycje – ujęciu.

W roku 1975 Kazimierz Cysewski przeprowadza się do Słupska i jako adiunkt rozpoczyna pracę w Zakładzie Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, gdzie przechodzi kolejne stopnie kariery naukowej. Po habilitacji na podstawie rozprawy *Romantyczne nowatorstwo i tradycja. O „Balladach i romansach” Mickiewicza*, obronionej w 1996 r. na Uniwersytecie Gdańskim, zostaje w następnym roku profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Filologii Polskiej, obejmującej kierownictwo. Dzięki staraniom Kazimierza Cysewskiego katedrę przekształcono w 1998 r. w Instytut Filologii Polskiej. Polonistyka słupska odzyskuje wówczas prawo promowania magistrów. Od 1997 roku Profesor pracuje także w Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Koszalinie, gdzie pełni funkcję kierownika Katedry Literaturoznawstwa. Ze słupską uczelnią Kazimierz Cysewski związany jest do r. 2000, kiedy to przenosi się do Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Nadal bierze wszakże udział w spotkaniach Międzyzakładowej Pracowni Badań nad Romantyzmem i Jego Obecnością w Kulturze w Instytucie Filologii Polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Niewątpliwie to słupska polonistyka zawdzięcza najwięcej profesorowi Cysewskiemu – jako wykładowcy, organizatorowi życia naukowego oraz inspiratorowi podejmowanych badań. Prowadził on zajęcia przede wszystkim z historii literatury romantyzmu oraz z teorii literatury. Wypromował wielu magistrów, pod jego kierunkiem powstała praca doktorska poświęcona średniowieczu w twórczości Mickiewicza, obroniona na Uniwersytecie Gdańskim w 2003 roku. Pamiętam troskę Profesora o to, czy będzie mógł uczestniczyć w tej obronie. Jego dolegliwości, jak się wówczas okazało, miały przyczynę w zaawansowanej chorobie nowotworowej.

Jako nauczyciel okazał się profesor Cysewski osobą wymagającą nie tylko od innych, ale przede wszystkim od siebie. Pamiętając o swojej niełatwej przecież drodze polonistycznej uważał, iż każdemu zainteresowanemu pracą naukową należy dać szansę i wspomagał inicjatywy młodszych kolegów.

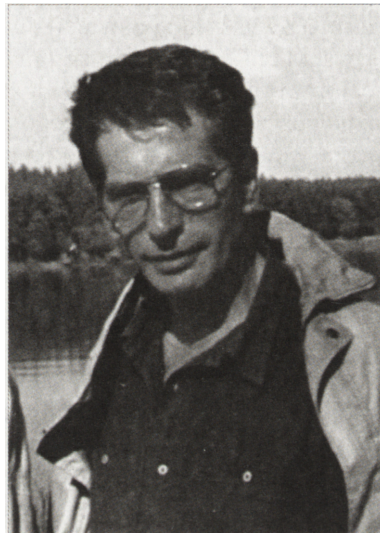
Pod wpływem Kazimierza Cysewskiego słupska polonistyka nabrała wyraźnego charakteru romantologicznego, dołączając do grona krajowych ośrodków badań nad twórczością Norwida. Profesor zainicjował działalność Międzyzakładowej Pracowni Badań nad Romantyzmem i Jego Obecnością w Kulturze. Planował stworzenie w Słupsku „małego Tartu romantycznego”. Wizjonerstwo, niezbędne w przypadku organizatora życia naukowego, było jedną z cech osobowości profesora Cysewskiego; szło przy tym w parze ze skutecznością podejmowanych przedsięwzięć.

Działalność Kazimierza Cysewskiego nie ograniczała się wyłącznie do dydaktyki, publikacji czy obowiązków recenzenckich. Brał on również udział w ogóln-

tu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Przytoczony cytat pochodzi z recenzji S. Sawickiego *Ocena rozprawy doktorskiej mgra Kazimierza Cysewskiego „Rozwój syntezy literackiej w świetle metodologii. (Z dziejów syntezy literatury narodowej w Polsce w latach 1860–1914)”* (s. 1. Maszynopis). Warto dodać w tym miejscu, iż fragmenty tej dysertacji K. Cysewski publikował na łamach „Pamiętnika Literackiego”, „Ruchu Literackiego” oraz „Rocznika Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza”.

polskim życiu naukowym: jako uczestnik wielu konferencji – znany z krytycznych i zarazem inspirujących wypowiedzi – oraz jako organizator sesji naukowych.

Najważniejsze z konferencji przygotowanych przez Profesora zostały poświęcone twórczości Mickiewicza oraz badaniom nad nią. W roku 1997 na słupekiej uczelni odbyła się sesja *Mickiewiczologia. Tradycje i potrzeby*, mająca rozpocząć cykl spotkań naukowych poświęconych stanowi badań nad dziełem autora *Pana Tadeusza*; druga konferencja z tego cyklu odbyła się w 1999 r. w Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Koszalinie. W roku 1998 miała miejsce w Słupsku sesja *Mickiewicz interdyscyplinarny*, a w 2000 r. konferencja *Mickiewicz jako baj-*



Kazimierz Cysewski

kopisarz. Efektem owych spotkań – gromadzących badaczy z całego kraju – stały się publikacje książkowe³. W 1998 roku Kazimierz Cysewski zorganizował w Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej sesję poświęconą interpretacjom utworów Norwida.

Prace naukowe Kazimierza Cysewskiego skupiają się wokół trzech głównych zagadnień: historii badań literackich, literatury polskiego romantyzmu oraz literatury dla dzieci i młodzieży. Badacz zajmował się także funkcjonowaniem *Biblii* w literaturze, twórczością Ignacego Krasickiego, powieścią historyczną Teodora Tomasa Jeża, literaturą kaszubską oraz Witkacym. Pisał o problemach metodologii literaturoznawstwa i teorii literatury. Różnorodność zainteresowań naukowych Profesora podkreślali recenzenci jego przewodu habilitacyjnego⁴. W formułowa-

³ Zob. *Mickiewiczologia. Tradycje i potrzeby*. Red. K. Cysewski. Słupsk 1999. – *Mickiewicz interdyscyplinarny*. Red. K. Cysewski. Słupsk 1999. – *Mickiewicz jako bajkopisarz*. Red. K. Cysewski. Słupsk 2000.

⁴ Zob. M. Maciejewski, *Ocena rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego dra Kazimierza Cysewskiego*, s. 1. Maszynopis. Dziękuję prof. Janowi Cichowiczowi za pomoc w dotarciu do tych materiałów, znajdujących się w Archiwum Uniwersytetu Gdańskiego.

nych i realizowanych przez profesora Cysewskiego projektach studiów nad romantyzmem uwagę zwraca myślenie interdyscyplinarne, przekraczające granice różnych dyskursów naukowych. To przede wszystkim fortunne łączenie perspektywy teoretycznej z historycznoliteracką umożliwiło badaczowi osiągnięcie w podejmowanych przezeń pracach ważnych efektów poznawczych.

Tym, co szczególnie interesowało profesora Cysewskiego, począwszy od rozprawy doktorskiej, przez pierwsze projekty pracy habilitacyjnej, skończywszy na organizowanych konferencjach, była historia nauki, zwłaszcza historia badań literackich. Opublikowana książka *Z zagadnień literaturoznawstwa polskiego doby pozytywizmu 1860–1914*⁵, będąca przepracowaną wersją rozprawy doktorskiej, uzupełnia ustalenia Sawickiego dotyczące dziejów polskiego literaturoznawstwa w XIX wieku. Osobno Kazimierz Cysewski poświęcił uwagę „receptji badawczej mistycznej twórczości Słowackiego”⁶, „interpretacjom *Wielkiej Improwizacji*”⁷, „historycznoliterackim ujęciom osobowości Mickiewicza”⁷, pozytywistycznemu aspektowi myśli literaturoznawczej Konrada Górskiego⁸.

W omawianym nurcie prac mieści się także wspomniany już projekt zbiorowych studiów mickiewiczologicznych. Również książki na temat *Ballad i romanów* wyrastają z rozważań o tradycji interpretacyjnej owego cyklu, w której autor zakorzeniał swoje odczytania – lojalnie, choć i nie bez dyskusji traktując poprzedników. W sferze niezrealizowanych pomysłów Kazimierza Cysewskiego pozostały plany przedstawienia ujęć romantyzmu w literaturoznawstwie polskim drugiej połowy XIX w. oraz napisania rozprawy o monografii historycznoliterackiej.

Podkreślić trzeba, że Profesora interesował nie tyle sam przegląd badań, ile przede wszystkim próba ukazania metod określających podejście do tekstu literackiego; stąd też pojawiający się w książce na temat literaturoznawstwa pozytywistycznego problemowy sposób prezentacji zagadnienia, umożliwiający ukazanie głównych tendencji owego nurtu badawczego (autor pisze o relacji nauki o literaturze do krytyki literackiej, o koncepcjach literatury i koncepcjach jej historii, o dokonującym się w XIX w. przejściu od historii oświaty do historii literatury, o ukazywaniu kwestii narodowości literatury polskiej, jej początków, a także o koncepcjach periodycznych w ówczesnych syntezach historycznoliterackich; osobno poświęca uwagę pracom Stanisława Tarnowskiego i Piotra Chmielowskiego). Ireneusz Opacki w recenzji przewodu habilitacyjnego profesora Cysewskiego eksponował jego szczególne umiejętności konceptualizowania omawianej problematyki⁹.

Jeśli chodzi o prace dotyczące literatury romantyzmu, Kazimierz Cysewski zajmował się przede wszystkim twórczością Mickiewicza oraz Norwida; pisał także o Malczewskim, Słowackim, Krasieńskim oraz – wspólnie z Marianem Śliwińskim – o funkcjonowaniu spuścizny Swedenborga w polskim romantyzmie. Ostatnia

⁵ K. Cysewski, *Z zagadnień literaturoznawstwa polskiego doby pozytywizmu 1860–1914*. Słupsk 1986.

⁶ K. Cysewski, *Receptja badawcza mistycznej twórczości Słowackiego*. W zb.: *Z dziejów polskiej nauki o literaturze*. T. 2. Red. H. Markiewicz, G. Matuszek. Kraków 1988.

⁷ Oba teksty znajdują się w tomie *Mickiewiczologia*.

⁸ K. Cysewski, *Pozytywistyczne składniki postawy naukowej Konrada Górskiego*. W zb.: *Konrada Górskiego świat literatury, teatru i języka. Materiały z konferencji zorganizowanej w setną rocznicę urodzin Profesora*. Red. W. Sawrycki, J. Speina. Toruń 1996.

⁹ I. Opacki, *Opinia o dorobku naukowym oraz rozprawie habilitacyjnej dra Kazimierza Cysewskiego*, s. 2. Maszynopis.

publikacja Profesora dotyczy muzyki w dziele Mickiewicza¹⁰. Badacz planował ponadto napisanie rozprawy o dyskursach Norwida – pojmowanych jako sposoby dialogu z otaczającym poetę światem.

Monografie na temat *Ballad i romansów* (*O „Balladach i romansach” Mickiewicza. Interpretacje* oraz wspomniana już – *Romantyczne nowatorstwo i tradycja. O „Balladach i romansach” Mickiewicza*¹¹)¹², praca napisana wspólnie ze Sławomirem Rzepczyńskim, dotycząca *Czarnych kwiatów*¹³, i studia na temat epistolografii romantycznej (listy Norwida, Krasińskiego oraz Słowackiego¹⁴), które autor planował zebrać w osobną publikację, należą do podstawowych opracowań podejmowanych zagadnień¹⁵.

Książka *Romantyczne nowatorstwo i tradycja* została poświęcona kwestii przełomowości Mickiewiczowskiego zbioru. Recenzenci, Józef Bachórz i Marian Maciejewski, dostrzegli oryginalność interpretacji zawartych w rozprawie; w podobny sposób wypowiedział się także recenzent wydawniczy pierwszej pracy Kazimierza Cysewskiego o *Balladach i romansach* – Czesław Zgorzelski¹⁶. Godna podkreślenia jest umiejętność autora potrafiącego dostrzec wielogłosowość cyklu, tworzoną przez rozmaite języki opisu świata oraz wyrażania podmiotowości. Profesor nie dokonuje przeciwstawienia: tradycja–nowatorstwo, lecz ukazuje, w jaki sposób w balladach Mickiewicza tradycja zostaje sfunkcjonalizowana na potrzeby nowego, romantycznego dyskursu, jak staje się jednym z języków kształtującego się światopoglądu romantyzmu. Znamienna jest ponadto – także podkreślana przez recenzentów – cechująca postawę interpretacyjną Kazimierza Cysewskiego perspektywa „po stronie autora”, dążenie do przyjmowania „interpretacji dla utworu, więc i dla czytelnika, najkorzystniejszej”¹⁷.

Zauważalną tendencją prac Profesora jest niechęć do dużych form literaturoznawczych i nastawienie na interpretację, z czym idzie w parze przywiązanie do warsztatu poetyki (nawet w książkach o intencji monograficznej, przykładem mogą

¹⁰ K. Cysewski, *Mickiewicz a muzyka. Konteksty i problemy*. W zb.: *Twórczość w godzinach nadliczbowych. Między biografią a sztuką*. Red. D. Kalinowski. Słupsk 2004.

¹¹ K. Cysewski: *O „Balladach i romansach” Mickiewicza. Interpretacje*. Słupsk 1987 (recenzję tej książki opublikowała M. Kalinowska w „Pamiętniku Literackim” (1989, z. 2)); *Romantyczne nowatorstwo i tradycja. O „Balladach i romansach” Mickiewicza*. Słupsk 1994.

¹² *Balladom i romansom* K. Cysewski poświęcił także studium „*Ballady i romanse*” – przewodnik epistemologiczny („Pamiętnik Literacki 1983, z. 3).

¹³ K. Cysewski, S. Rzepczyński, *O „Czarnych kwiatkach” Norwida*. Słupsk 1996.

¹⁴ K. Cysewski: *Uwagi o listach Cypriana Norwida*. „*Studia Norwidiana*” 1985–1986, z. 3/4; *Epistolografia jako literatura. Na przykładzie listów Zygmunta Krasińskiego*. „*Prace Polonistyczne*” nr 49 (1994); *Listy Słowackiego do matki – problem obrazu autora*. W zb.: *Poetyka przemiany człowieka i świata w twórczości Juliusza Słowackiego*. Red. M. Śliwiński. Olsztyn 1997; *Problem autokreacji w listach Zygmunta Krasińskiego*. W zb.: *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*. Red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz. Białystok 2000.

¹⁵ Widoczne jest to w nawiązaniach do tych prac, np. u badaczy *Ballad i romansów* jako cyklu literackiego (zob. R. Fieguth, *Rozpierzchłe gałązki. Cykliczne i skojarzeniowe formy kompozycyjne w twórczości Adama Mickiewicza*. Przeł. M. Zieliński. Warszawa 2002), u interpretatorów epistolografii romantycznej (teksty pomieszczone w tomie *O liście polskim w wieku XIX* czy u piszących o *Czarnych kwiatkach* (np. A. Kuik-Kalinowska, *Cypriana Norwida „Czarne kwiaty” i „Białe kwiaty”*. *Konteksty – poetyka – idee*. Słupsk 2002).

¹⁶ Korzystam z recenzji znajdującej się w Wydawnictwie Uczelnianym Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

¹⁷ Cysewski, *Romantyczne nowatorstwo i tradycja*, s. 263.

być studia o *Balladach i romansach* Mickiewicza czy o *Czarnych kwiatach* Norwida).

Podejście badawcze Kazimierza Cysewskiego ma charakter synkretyczny, ujawnia dążenie do przekraczania granic wyznaczanych przez metody. Profesor nie ukrywa się za nimi, ma świadomość ich deformującego wpływu na lekturę. Korzystając z dorobku teorii literatury, pragnie przede wszystkim toczyć dialog z tekstem, w czym pomocna okazuje się przenikliwość, a także zdolność, o której pisał Bachórz w recenzji książki *Romantyczne nowatorstwo i tradycja*:

doprawdy trzeba było prócz atutów intelektualnych i zapału badawczego również i specyficznego „czucia” tego czasu [tj. czasu powstania utworów Mickiewicza], by zobaczyć tyle i napisać tak interesująco jak Kazimierz Cysewski¹⁸.

Autor monografii *Ballad i romansów* to strukturalista zajmujący się budową dzieła literackiego. Jednocześnie przedstawia opracowywane zagadnienia w perspektywie semiotyczno-komunikacyjnej; widoczne są ponadto w jego dyskursie inspiracje Bachtinowską koncepcją słowa dialogicznego. Perspektywa semiotyczno-komunikacyjna określa również uprawiane przez profesora Cysewskiego badania nad epistolografią.

Wypada przy tym zauważyć, iż nastawienie strukturalne wspomnianych tu prac współlistnieje z szeroko rozumianym kontekstualnym ujęciem dzieła literackiego. Przyglądając się konwencjom literatury profesor Cysewski pyta jednocześnie, czym dany tekst jest dla jego autora i co mówi o rzeczywistości; widoczne jest takie postępowanie np. w rozważaniach o Mickiewiczowskich balladach ukazywanych jako dyskurs osvajania „nowego” świata. Praktyka interpretacyjna Kazimierza Cysewskiego ujawnia wymiar hermeneutyczny: wyrasta ze współczesności czytającego, ma na uwadze rozumienie dzieła, dotarcie do jego spójnego sensu. Badacz jest przy tym świadomy niemożności wyczerpania bogactwa znaczeń tekstu, traktuje lekturę jako nieskończony ruch myśli.

Paradoksalnie: w pracach Profesora współlistnieje świadomość względności metod badawczych – czy szerzej: efektów poznania naukowego – z dążeniem do obiektywizmu; tę drugą tendencję eksponowali przywołani przeze mnie recenzenci. Prawda wypowiedzi na temat literatury to chyba najważniejsza, choć dziś niemożliwa, kategoria myślenia Kazimierza Cysewskiego literaturoznawcy (widać w takim podejściu ślad refleksji bliskiego mu Mickiewicza, a zapewne i wpływ Górskiego). Profesor pisze w jednym ze swoich studiów:

Powstają nawet wielkie prace o Mickiewiczu, które są swoistym „przekładem” poety na pomysł, w niczym nie ułatwiając rozumienia dzieła i osobowości twórcy. Sam Mickiewicz może tu być „drogowskazem”: nigdy nie chodziło mu o nowe dla samego nowego, ale o to, by coś zrozumieć, uświadomić, powiedzieć¹⁹.

Prace teoretycznoliterackie profesora Cysewskiego zebrane w książce *Między historią badań literackich a teorią literatury*²⁰ skupiają się wokół problemów komunikacji literackiej (poetyka osvajania w tekście tego, co kulturowo obce, auto-

¹⁸ J. Bachórz, *Opinia o pracy Kazimierza Cysewskiego „Romantyczne nowatorstwo i tradycja. O „Balladach i romansach” Mickiewicza”*, s. 1. Maszynopis.

¹⁹ K. Cysewski, *Historycznoliterackie ujęcia osobowości Mickiewicza*. W zb.: *Mickiewiczologia*, s. 9.

²⁰ K. Cysewski, *Między historią badań literackich a teorią literatury*. Olsztyn 2002.

kreacja autorska), genologii (powieść historyczna, ujęcie epistolografii jako literatury²¹) oraz aksjologii (zależność wartościowania dzieła od wartości w nim zawartych). W rozważaniach tych zwraca uwagę związek refleksji teoretycznej z materią historycznoliteracką, uczony zawsze wyprowadza swoje tezy na podstawie analiz tekstów literackich.

Również artykuły dotyczące literatury dla dzieci i młodzieży, ujawniają wspomniane już cechy podejścia badawczego autora²². Profesor pisze o zagadnieniach komunikacji literackiej między dorosłymi a dziećmi; ukazuje kształtujące się w tekstach kategorie dorosłości i dziecięcości, konwencje osvajania świata, aksjologię. Charakterystyczne jest tu ujęcie literatury dziecięcej w kategoriach stosowanych przede wszystkim przy interpretacji literatury „dorosłej” oraz postawienie pytania o związki sztuki i dydaktyki.

To, o czym pisałem, składa się na biografię profesora Cysewskiego – naukowca i nauczyciela. Ale przecież autor wymienionych książek był również barwną postacią: momentami ekscentryczną i trudną, nie stroniącą od doświadczeń granicznych. Spotykały się w nim sprzeczności. Tak jakby nie potrafił i nie chciał żyć w sąsiedztwie tego, co przeciętne.

Trudno mi orzec, czy zainteresowanie Kazimierza Cysewskiego komunikacją literacką znajdowało uzupełnienie w zainteresowaniu przestrzenią komunikacji życia codziennego, czy też było odwrotnie. Bo przecież nie można tu pominąć toczonych z Profesorem dyskusji na wszelkie tematy – inspirujących, zadziwiających jego przenikliwością, a także skłonnością do prowokowania interlokutora i do przyglądania się, jak sobie radzi z sytuacją. Nie można też pominąć zainteresowania profesora Cysewskiego losami innych ludzi, w czym łączyła się pasja obserwatora i szczególny rodzaj empatii, dar rozumienia rozmaitych powikłań biograficznych.

Myślę, że trudno pozostać obojętnym po spotkaniu z Kazikiem, choć przecież można było nie zgadzać się z nim i prowadzić spory. Nie wiadomo też, w jakim stopniu mogliśmy dotrzeć do niego, przecież wbrew pozorom żył w bardzo własnym i chronionym przed innymi świecie. Maski ironisty, żywiołowe poczucie humoru miały poskramiać nadmierną wrażliwość, odgradzać od nazbyt dotkliwej rzeczywistości.

Była w Kazimierzu Cysewskim pasja poszukiwania tego, co inne, nieznane – poświadczają to jego zainteresowania kulturą Wschodu oraz praktyka zen. Była odwaga, nie tylko intelektualna, czego dowodzi działalność w słupskiej Solidarności w latach osiemdziesiątych, a także niepokorność, jawne kontestowanie nierozumności świata. I była też uczciwość. I coś, co trudno określić: jakiś rodzaj niepokoju czy – obawiam się patosu obcego Profesorowi – tragicznego doświadczania istnienia. Pisał on we fragmencie autobiograficznym:

Chyba każdy w jakimś momencie swojego życia zetknąć się musi z niezbyt przyjemną samowiedzą, że z wielu możliwości tak niewiele zostało, że życie to zwężająca się przestrzeń – aż do poczucia konieczności czy wprost skazania²³.

²¹ Chodzi o chyba najważniejszy tekst teoretycznoliteracki badacza: *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistologafią* (pierwodruk: „Pamiętnik Literacki” 1997, z. 1).

²² K. C y s e w s k i, *O literaturze dla dzieci i młodzieży*. Olsztyn 2001.

²³ Fragment ten pochodzi z przywoływanego tu tomu zbiorowego *Twórczość w godzinach nadliczbowych* (s. 64).

Spoglądając obecnie na ów czas, w którym mogłem spotykać profesora Cysewskiego, myślę nie tyle ze smutkiem, iż coś się skończyło (choć to oczywiste, że takie myśli się pojawiają), ile raczej z radością, że miało to miejsce. Pamiętam pierwsze spotkanie w Słupsku przed konferencją na temat mickiewiczologii. I spotkanie ostatnie, w zasadzie niczym nie różniące się od pozostałych: jak zwykle, sporo czasu poświęciliśmy na ubarwioną absurdami rozmowę mnożąc paradoksy w i tak już paradoksalnej rzeczywistości. A teraz mogę tylko powtórzyć to, co usłyszałem od kogoś: w tym świecie brakuje Cysewskiego.

Michał Kuziak